



PLAN HOLISTYCZNEGO LECZENIA TRĄDZIKU

Złamiesz schematy

Poznasz prawdziwe PRZYCZYNY Twoich problemów skórnych

Zrozumiesz 1 rzecz, przez którą nie możesz wyleczyć trądziku

Dostaniesz GOTOWY plan działania.

Uwaga

Ten ebook **zmieni** całkowicie Twój punkt widzenia na TRĄDZIK.

Po przeczytaniu jego będziesz znać pewne **SEKRETY**, które otworzą Ci oczy na stan Twojego zdrowia oraz wygląd skóry.

Twoja **świadomość** mocno się **poszerzy**, co może skutkować ZDROWĄ SKÓRĄ w przyszłości.

Koniecznie przeczytaj CAŁOŚĆ.

Dostajesz **kwintesencję** wiedzy o trądziku.

Wykorzystaj to.

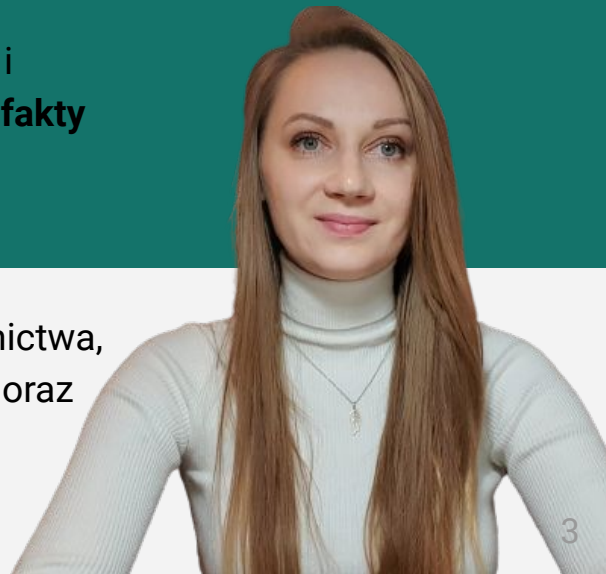
Pozwól, że przedstawię się

Cześć! Mam na imię Kinga. Jestem skin mentorem, life coachem, praktykiem w leczeniu trądziku, **sama zmagalam się z nim przez 10 lat.**

Tłumaczę skąd bierze się trądzik i uczę, że **fundamentem jego powstawania jest nasza głowa i styl życia.** To znaczy, że każdy kto błądzi i czuje chaos w głowie będzie mógł to skutecznie zmienić dzięki mojej pomocy.

Moją główną **misją** jest pokazać Ci, że to wszystko nie jest takie trudne i skomplikowane jak Ci się wydaje. Odróżnia mnie od innych to, że **łączę fakty wpływu emocji na skórę oraz szukam prawdziwej przyczyny problemu.**

Połączyłam wiedzę z dietetyki, ajurwedy, medycyny chińskiej, ziołolecznictwa, biologii człowieka, psychologii, totalnej biologii, coachingu, duchowości oraz fizyki kwantowej. Abyś mogła **wyleczyć trądzik SKUTECZNIE.**



Każdy człowiek na ziemi chce **mieć zdrową, promienną, nieskazitelną skórę**, a rano wstawać z uśmiechem na twarzy. Wszyscy potrzebujemy czuć się dobrze we własnym ciele. Bez wyjątku.

Jednak smutna prawda jest taka, że osoby z trądzikiem czują **ogromną niesprawiedliwość**. Pojawia się myśl w głowie: **Dlaczego akurat ja?** Patrząc w lustro czują bezsilność. Być może jesteś jedną z nich. Dlatego mimo wszystko świetnie, że tutaj trafiłaś. Dowiesz się trochę o sobie:)

Pewnie do tej pory próbowałaś już WSZYSTKIEGO. Obserwujesz, że stan Twojej skóry ulega nie znacznej poprawie, ale **trądzik i tak wraca jak bumerang**. Z upływem czasu dręczą Cię wyrzuty sumienia, że mogłaś zrobić coś więcej, ale nie masz już pomysłu jak sobie pomóc.

W rezultacie jesteś **zniechęcona, zmęczona, przemawia przez Ciebie złość i nie masz motywacji**. Pytasz siebie dlaczego tak jest? Dlaczego tak wyglądasz?



Oprócz tego...

1

Czujesz na sobie ciągły wzrok ludzi z pracy, koleżanek, męża, chłopaka, którzy patrzą na Ciebie i **MASZ WRAŻENIE**, że widzą każdego pryszczka na Twojej twarzy. Wtedy spuszczasz wzrok i myślisz sobie gdzie się schować.

2

Czujesz wstyd, bo starasz się być taka perfekcyjna, dbasz o siebie, swoją skórę. Wykorzystujesz (wydaje Ci się) 100% możliwości. Znasz zasady postępowania z trądzikiem, robisz wszystko, a i tak czujesz się tą nie zadbaną, gorszą, brzydszą. Nie tylko dla samej siebie, ale szczególnie dla innych.



Jednak...

3

Najgorsze w tym wszystkim jest zazdrość, która pojawia się na widok zdrowych ludzi, którzy praktycznie nic nie robią dla swojego ciała i skóry. Nie słuchają porad, nie odżywiają się zdrowo, mają wszystko gdzieś, ich twarz jest czyściutka. Wtedy już nie wytrzymujesz. Złościsz się. Czujesz niesprawiedliwość.

4

Pojawia się stres. Trądzik niespodziewanie nasila się. Znow masz poczucie bezradności, nie widzisz sensu w niczym. Być może wątpisz, że kiedyś będziesz żyć normalnie, tak po prostu normalnie, nie masz dużych wymagań. Nie chcesz się martwić plamami, zaczerwienieniami, tłustą skórą, pryszczami, zaskórnikami. Tylko na tym Ci zależy. Pytasz samą siebie czy zdrowa skóra to tak wiele? Bez trądziku, tyle wystarczy Ci do szczęścia.

Kłująca prawda na temat leczenia trądziku jest taka:

Wydaje Ci się, że
zastosowałaś już
“wszystko”, ale na Ciebie
NIC nie działa.



Kiedy zaczynasz “przygodę” z tym nierównym przeciwnikiem, to pewnie masz świadomość, że trzeba zadbać bardziej o skórę, **kupujesz kremy, maści, robisz maseczki.**

Kolejnym etapem jest wizyta u **dermatologa**, który poleca Ci dokładnie to samo, co odkryłaś, jak trądzik się pojawił – czyli zewnętrzne maści..

Kiedy to jest niewystarczające, idziesz po kolejną poradę – dostajesz lekarstwa doustne, **antybiotyki.**

Jednak efekty nie przychodzą, więc frustrujesz się i zaczynasz szukać informacji jak sobie pomóc **na własną rękę.**



Okazuje się wtedy, że potrzebujesz:

- zrobić badania hormonalne
- zmienić dietę
- zmienić pielęgnację, z aptecznych maści na naturalne kosmetyki
- zacząć suplementację lub pić zioła, które pomogą Ci naturalnie oczyścić Twój organizm i odbudować warstwy chorego naskórka

Kiedy odkrywasz tą wiedzę w zakamarkach google, youtube i mediach społecznościowych dochodzisz do wniosku, że stoisz przed nie lada wyzwaniem.

Musisz przeorganizować swoje życie i wprowadzić wiele zmian w codziennej pielęgnacji, sposobie żywienia i stylu życia.

Jednak kompletnie nie wiesz od czego zacząć. Szukasz nadal pomocy u lekarzy, tj. dietetyka, kosmetologa, endokrynologa czy ginekologa, ale który z nich ma rację?

Dietetyk? Kosmatolog? Dermatolog?
Endokrynolog? Ginekolog?

Dietetycy spekulują czy powinniśmy jeść gluten czy nie? Czy nabiał w leczeniu trądziku trzeba wykluczyć cały, czy wystarczy wykluczyć tylko mleko?

Kosmetolodzy i kosmetyczki kłócą się z Koreankami, czy możemy myć twarz olejem czy wodą z mydłem?

Dermatolodzy nie są przekonani do ziół i suplementów. A ty się zastanawiasz czy możesz sobie w takim razie zrobić krzywdę? A co jeśli przedawkuje? Lekarz mówi jedno: bierze Pani na własną odpowiedzialność.

Endokrynolodzy każdą zrobić serię badań, bo pewnie masz zaburzone hormony, ale żeby się upewnić wysyłają Cię do ginekologa

Ginekolodzy czekają już z gotową receptą na tabletki antykoncepcyjne. Nie zważając na to, że mają dużo skutków ubocznych.

Jesteś zagubiona.

**Czujesz, że tak naprawdę jesteś
kompletnie SAMA.**

**Już nie wiesz co masz robić,
kogo słuchać.**

**Znasz ten
schemat?**

